

# DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WYKONKI PRENUMERATY:** Rocznik — 30 mk., półrocznik — 15 mk., kwartalnik — 8 mk. 50 fen., miesięcznik — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

**GENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-aj str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmują Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niedzielnego swiatki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królowaka (Botaniczna) 14 1

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

S. Ć P.

**z Rakusa-Suszczewskich**  
**WALERJA SZCZARBINSKA,**

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sw. Sakramentami, zasnęła w Bogu w d. 26 października 1918 r. w wieku lat 31.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, prosząc o modlitwy za spokój jej duszy, w głębokim smutku pozostali **Mąż z dziećmi.**

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 4 listopada  
**FRONT ZACHODNI**

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Walki na przedpolu naszych nowych linii na północ od Gandawy. Stoimy tu w styczności bojowej z nieprzyjacielem nad kanałem i na zachodnim skraju miasta. Na wschód od Valenciennes odsunęliśmy cokolwiek nasz front od przeciwnika. Wicemarszałkiem nieprzyjaciela stał pod Onnaing-Jenlain i Villers Pal. Po obu stronach Le Quesnoy i Landrecies wzmożona walka artylerji. Na zachód od Landrecies odparliśmy przez kontrataki nowe ataki nieprzyjaciela.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu i Gallwitz.

Pomiędzy Oisą i Aisną działalność artylerji ożywiła się wieczorem. Na północ od Guise i pod Banogne w związku z bezskutecznymi częściowymi atakami przeciwnika, była ona bardziej gwałtowną. W związku ze wzmacnianym wczoraj cofnięciem naszego frontu na wschód od Aisny, cofnęliśmy również cokolwiek i nasze linie na zachód od Moxy. Walki przedpozycyjne na południe od Le Chesne i pod Velliers. Silne natarcie przeciwnika pomiędzy Semmauthe i Belval zatrzymaliśmy pod lasem na północ od Belval. Na wschodnim brzegu Moxy odparto silne ataki częściowe. Pomiędzy Mosą a Moselą przeciwnik nastierał kilkakrotnie. Na zachód od Moseli wyparliśmy nieprzyjaciela z niewielkich odcinków okopów, które on utrzymywał od walk ostatnich.

Pierwszy generał-kwatermistrz Groener.

Minister wojny Schenk o podyscy wojennej:

Kto nie podpisuje pożyczki wojennej, postępnia błędnie, ponieważ pożyczka wojenna będzie zawsze co najmniej również dobrą jak i gotówka.

*Schenk*

WIEDEŃ (2 b. m. W. T. B.) — Rada Stanu objęła władzę wykonawczą i wprowadziła na urzędy sekretarzy stanu. Władze niemieckie, będąc działającą wyłącznie na terytorjum państwa niemiecko-austriackiego. Kierownik kancelarji państwowej, dr. Renner, utworzył już biuro prawodawcze. Sprawę prawnego określenia granic polecono komisji specjalnej z członkiem Rady stanu, dr. v. Lichtem, na czele. Sekretarz stanu do spraw zagranicznych, dr. Adler, przedstawił się dzisiaj posłowi niemieckiemu, hr. Wedelowi, i zakomunikował o przejęciu władzy przez nowy rząd niemiecko-austriacki. Sekretarz stanu prosił posła o pozostanie w Wiedniu w charakterze przedstawiciela Rzeszy niemieckiej przy rządzie niemiecko-austriackim.

Rząd polski mianował, jak podaje «Kor. Słowa», Tytusa Filipowicza swym przedstawicielem w Wiedniu. Wczoraj ukonstytuowała się w Wiedniu czesko-słowacka Rada narodowa na Dolną Austrię.

BERLIN (4 b. m. W. T. B.) — Według doniesienia ag. Sefini w niedzielę **wylądowały w Tryeście włoskie wojska lądowe i marynarze.** Depesza z Tryestu donosi o przybyciu 6 włoskich kontrtorpedowców, których dowódczy powinszowano pomyślnego przybycia. Załoga została jakoby uroczystie spotkana przez ludność.

BUDAPESZT (2 b. m. W. T. B.) — Przed gmachem parlamentu oficerowie złożyli przysięgę. Minister wojny miał mowę i wyzwał aby przy zakładaniu podwalin nowych Węgier zachowywano przedewszystkiem dyscyplinę.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — W Wiedniu formowana jest z wielkim pośpiechem, jak pisze «Voss. Ztg.» gwardja narodowa, której członkowie otrzymują po 6 koron dziennie i stół. Mają nadzieję, że zwiększy to dopływ ludzi. Rada Stanu mówi, że oswobodzeni jeńcy wojenni Włoch, Rosjanie i Serbowie zainicjują kraj. Straż pałacowa w Schöbrunn i część straży Burgu porzuciła swe stanowiska. Dziesiątki tysięcy żołnierzy czeskich sprzedają za bezcen swe mundury, które i tak musieliby zdjąć na granicy nowych państw. Z Innsbrucka donoszą o ekscesach.

BUDAPESZT (3 b. m. W. T. B.) — «Pesta Lloyd» dowiaduje się, że w niektórych gminach państwo dopuszcza się ekscesów. Wysłano policję.

WIEDEŃ (3 b. m. W. T. B.) — Naczelnik oddziału niemieckiego w Brukseli, baron von der Lancken, zwrócił się do poselstwa hiszpańskiego z zapytaniem następującem: Czy neutralne rządy Hiszpanji i Holandji zgodziłyby się przyjąć pod swą opie-

kę wszystkie belgijskie kopalnie węgla po ich opuszczeniu przez wojska niemieckie i wobec rządu cesarsko-niemieckiego zaspaczyć, że przez czas trwania kroków nieprzyjacielskich nie będą się dokonywać wydobywanie węgla i że w tym okresie wydobyte zapasy węgla nie będą używane z wyjątkiem ilości, niezbędnej do utrzymania kopalni węgla? Jakie stanowisko zajęły wobec takiego układu rząd belgijski i jego sprzymierzeńcy?

WIEDEŃ (4 b. m. Tel. pryw.) — Wiadomości z Bułgarii potwierdzają informacje, co do zrzeczenia się przez cara Borysa tronu i co do obwołania Bułgarii rzeszospolną. Car Borys jest w drodze do Wiednia.

BERLIN (3 b. m. Tel. pryw.) — Według pism angielskich wybory do Izby gmin odbędą się w Anglii dn. 13 listopada.

SZTOKHOLM (3 b. m. T. U.) — Według danych statystycznych, otrzymanych przez rząd Szwecji w Omsku liczba światości zaciągniętych rekrutów przekracza 600.000. Wojska te mają wespół z wojskami koalicji utworzyć ekspedycję karną przeciwko Rosji celem wytopienia bolszewików.

SZTOKHOLM (2 b. m. Tel. pr.) — Głosowanie w sprawie rozwiązania duńsko-irlandzkiego związku dało, podług «Berliske Tidende» następujący wynik: Za odwołaniem się Irlandji oddano 12340 głosów — przeciwko: 957. W niektórych gminach głosowanie nie mogło jeszcze odbyć się z powodu wybuchu wulkanu Katto i spowodowanych z tego powodu trudności komunikacyjnych.

### Warunki angielskie.

HAAGA (3 b. m. Tel. pryw.) — «Hull. N. B.» donosi, że 4 b. m. ukazał się w «Timesie» artykuł lorda Northcliffa, podający warunki pokojowe Anglii. Całkowite przywrócenie Belgji, opuszczenie okupowanego terytorjum francuskiego i odbudowanie jego, zwrot Francji Alzacji i Lotaryngji i nie w charakterze terytorjalnego odszkodowania wojennego lecz jako odrobienie krzywdy z r. 1871. Całkowite przywrócenie granicy północnej Włoch z poprawkami według stosunków narodowościowych. Poprawienie granicy na Adriatyku. Wszystkim narodom Austro-Węgier ma być zagwarantowany głos wśród wolnych ludów świata.

Wszystkie tereny, które poprzednio należały do państwa Rosyjskiego muszą być opuszczone wszystkie umowy zawarte w sprawie b. terytorjów rosyjskich pomiędzy Rosją a państwami centralnymi, mają być cofnięte.

Koalicja przyczyni się do przeprowadzenia warunków przy których różne narody b. państwa rosyjskiego mogłyby ustalić swe brzo rządu. Utworzone zostanie samodzielne państwo polskie z dostępem do morza. Traktat bukareszteński kasuje się. Rumunja, Serbia i Czarnogóra mają być przywrócone, psowanie tureckie nad terenami nie tureckimi, w możliwym stopniu usunięte. Ludność Silesji zadecyduje sama o swej przynależności państwowej. Cały tonaż handlowy koalicyjny i neutralny, stracony lub uszkodzony pod wodzie podwodne zostanie zastąpiony. Utworzone zostaną sądy, które wyda-

wyroki na wszystkich uczestników wojny, którzy wykroczyli przeciwko zasadom humanitarnym. B. kolonie niemieckie, na utratę których Niemcy zasłużyły przez napad swój na Belgję, nie zostaną zwrócone przed żadnym pozorem. Same Niemcy oświadczyły, że los tych kolonii uzależniają od wyniku walk na froncie zachodnim i decyzja ta obecnie zapadła.

### Minuta przed dwunastą.

Trudno rzec, że zajęcie przez Ukraińców Lwowa i Przemysła spadło na nas jak epiorun z pogodnego nieba — horyzont nasz nie od dziś pokryty jest ciemnymi chmurami, które z dnem każdym się zgęszczają, tak że wszelkich katastrof spodziewać się można co godzina i tylko trudno przewidzieć, z której strony następnym grom runie. Przewidywano też niewątpliwie niesłychany zatarg z Ukrainą, niespodziewano się jednak, że przyjdzie do wyładowania tak rychło i w tej formie. Ztąd zrozumiałe jest niesłychane wrażenie, jakie wieść ta wywołała w Warszawie, jako też wogóle na wszystkich ziemiach polskich.

Nie zmniejszając bynajmniej znaczenia tego wypadku, chcielibyśmy z drugiej strony uniknąć wszelkiej przesady w jego ocenie. Zdać sobie winniśmy sprawę, iż napad bandycki hord ukraińskich na bezbronne miasta w perspektywie bliższej może już czasu okazać się tylko jednym ze smutnych epizodów jakich wschodnia Galicja kilka już przetrwała od początku wojny. Ostateczny losów tego kraju i Lwowa wypadek ten nie rozstrzyga — o tem decydować będą edmieńskie i bez porównania potężniejsze czynniki.

Nie przesadzając bynajmniej przyszłości, rozumiemy jak ciężką ponieśliśmy stratę — na dziś. Ufamy jednak w geniusz żywoty naszego narodu iż tę klęskę potrafi w końcu zamienić na tryumf.

Oburzenie, z powodu niesłychanego gwałtu iskrą elektryczną wstrząsało całym narodem polskim, wyrwijając jednych z niezrozumiałej apatii, innych z zaciętrzenia partijnego i kłótni wewnętrznych, wskazując wszystkim jeden spólny cel, jakim jest na dziś skupienie wszystkich sił narodu, do wspólnego czynu. A tym czynem może być tylko: stworzenie armji.

Stojąc na gruncie ściśle bezpartijnym, nie braliśmy udziału w sporach między dwoma wielkimi odłamami tak zw. aktywistów i pasywistów, jakowe wydają się nam też dziś rozstrząsania, który z tych dwóch kierunków miał rację. Raczej jesteśmy zdania, iż pobłądziły oba, przepolitybowawszy najważniejszą bodaj sprawę — stworzenie własnej armji. Ze trudności na tej drodze piętrzyły się niezmierne — rozumiemy, ale też przewyższające innych było zadaniem naszych mężów kierujących. «Nie wita causa placet illi, sed victrix».

Nie czas jednak dziś na wyrzkiwanie winowajców, raczej z pewnym politykiem niemieckim powinieliśmy sobie powiedzieć: jest jedna minuta przed dwunastą! Od tego, jak naród polski potrafi skorzystać z tej minuty, będzie zależał przyszłość jego.

J. O.

# Sytuacja w Galicji.

Gazety warszawskie z dn. 2 bm. donoszą:

W Krakowie we czwartek odbywały się manifestacje narodowe. Z urzędów zrzucone flagi i goła austrijskie. Na ich miejsce zawieszano goła i chorągwie narodowe.

Komendę nad miastem objął pułkownik Roja.

Wojsko austrijskie kapitulowało i podpisało postawione przez Komisję Likwidacyjną warunki.

Władze polskie wojskowe internowały wojskowych austrijskich gen. Benigniego, podpułk. Morawskiego, szefa sztabu generalnego pułk. Grima, intendenta Zareckiego i majora Duszanka.

Koszary zajęły polskie władze wojskowe.

Oddziały żołnierzy polskich chodziły po koszarach i pełaczy żołnierzom oraz oficerom zrzucać kokardy austrijskie a przyspinać polskie.

Oddziały armii, stacjonowane w Krakowie i okolicy, poddawały się bez oporu. Żołnierzy-Polaków wyłączano, tworząc z nich kadry polskie.

Koleje w całej Galicji przeszły pod zarząd Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

Wszystkie składy broni, koszary i intendentura są w rękach władz polskich.

Komisja Likwidacyjna odebrała przysięgę od szefów władz miejscowych.

Z austrijskiego ministerjum wojny nadszedł do Komisji Likwidacyjnej telegram z prośbą o wysłanie delegatów dla przeprowadzenia rokowań wojskowych.

Komendantem wojskowym na całą Galicję został mianowany przez Komisję Likwidacyjną brygadjer Madziara.

Pierwszy rozkaz komendy wojsk polskich podpisał pułkownik Roja.

W uzupełnieniu powyższych wiadomości podajemy dalsze szczegóły według planu krakowskich:

Od samego rana wyległy tysięczne tłumy na ulice miasta, koncentrując się przeważnie na rynku krakowskim.

O g. 10 rano brygadjer Roja na czele niewielkiego oddziału b. legjonistów wkroczył do znajdującego się na Rynku odwachu, gdzie pełni stałą służbę oddział wojska austrijskiego. Odbyły się objęcie warty.

Inspekcji oficer austrijski oddał odwach, poczem wraz z oddziałem żołnierzy udał się do koszar. Żołnierze śpiewali «Jeszcze Polska nie zginęła».

Tłum zaległ cały plac przed odwachem. Ludzie płaczą ze wzruszenia i zrzucają się sobie na szyję. Buntarstwo nie do opisania.

Odwach zostaje udekorowany barwami narodowymi i kolorami miasta. Ktoś przemawia i jeszcze ktoś inny przemawia, ale tłum nie słucha, zaparty, jakby urzeczony widokiem: Na odwachu polskie orły, oficer w legjonowej czapce—już niema Austriaków, nigdy nie wróca.

Do magistratu maszeruje oddział b. legjonistów pod komendą por. Zamorskiego. Brygadjer Roja w otoczeniu sztabu i kilkunastu uzbrojonych b. legjonistów udaje się do kasyna oficerskiego na ul. Potockiego, gdzie obradowała właśnie skonsternowana austrijska generalicja.

Brygadjer Roja oświadczył zebranym, że obejmuje komendę w Krakowie i sąda oddania wszystkich obiektów wojskowych, broni i amunicji. Generała Piaseckiego ustanowił komendantem placu w Krakowie.

Między g. 10—11 oddział b. legjonistów, w liczbie 80, udał się do koszar na ul. Słomkińskiego i objął komendę nad rozlokowanym tam pułkiem piechoty. Żołnierze entuzjastycznie poddali się polskiej komendzie. Uwolniono z koszar więzionych b. legjonistów. Kolo godz. 12 przeciąga przez rynek oddział piechoty 57 pułku z bagnietami na broni; na czele erkiera kolejarzy. Radosny tłum towarzyszy pochodowi, wydając ciągłe okrzyki. Kompanja maszeruje śmiało, Groźną do komendy miasta. We wszystkich okolicznościach polskie żołnierzy i

oficerów, którzy witają pochód, jakby swoich oswobodzicieli.

Ktoś przemawia. Równocześnie słyhać łomot i szarpanie ciężkiej blachy z austrijskim orłem, wiszącej na pierwszym piętrze. Nareszcie blacha spada wśród oklasków i radośnych okrzyków.

Pochód zdążył w stronę komendy wojskowej. Porucznik wkraśnia do biura oddziału Grobów wojennych, wydając rozkaz pracującym tu żołnierzom, aby w 24 godziny opuścili miasto.

## Rozkaz bryg. Roji.

Obejmuję z dalem dzisiejszym komendę nad oddziałami polskimi w Krakowie i powiatach zachodniej Galicji po Przemyśl.

1) Najstarsi rangą oficerowie narodowości polskiej obejmują komendę w poszczególnych oddziałach i zakładach wojskowych i są mi za dalszy tok służby, za utrzymanie rygoru i ładu odpowiedzialni.

2) W poszczególnych powiatach najstarsi rangą obecni tam oficerowie prowadzą komendy powiatowe.

3) Do służby wojskowej zobowiązani są wszyscy dotychczas służący w c. k. armii obywatele w wieku do lat 35.

4) Powracający do kraju dotychczas c. i k. polskie pułki, a od dnia dzisiejszego pułki wojska polskiego, zatrzymują swe nazwy i pozostaną jako formacje przejściowe odpowiednie użyte.

5) W miejscach oznak austrijskich, umieścić orła polskiego, a na czapkach i mundurach po lewej stronie piersi nosić kokardę o barwach narodowych.

6) Policja wojskowa oraz żandarmerja pełnią w dalszym ciągu dotychczasową służbę i stoją pod moimi rozkazami. Policję konną w Krakowie ściągnąć do koszar.

Wszyscy tak wojskowi, jak cywili, wykraczający przeciw powyższemu zarządzeniom zostaną postawieni pod sąd wojenny.

Kraków, 31 października 1918

Komendant wojsk polskich.

Brygadjer Roja mp.

## Do wszystkich urzędów, władz i komend w Galicji.

Książę Witold Czartoryski został mianowany generalnym komisarzem dla całej Galicji i przejmie w najbliższym czasie zarząd od generała-pułkownika hr. Huyna.

Naczelnie dowództwo wojskowe zatrzymuje narazie generał dywizji Puchalski, Polskim Komendantem wojskowym w obrębie korpusowym Krakowa jest pułkownik brygadjer Roja, dla Lwowa przemasza się generała hr. Lamezana.

Wojska polskie winny być natychmiast uroszyście zaprzysiężone według formuły przysięgi z dnia 12 go października, śmiałość należy przez plakaty przy użyciu wszystkich środków zawezwać do spokoju i porządku, każdą niepokojącą narodowość: tak długie uważać jako sztychajoną, dopóki utrzymuje spokój.

Austrijsko-węgierskie wojska, jak i ew. niemieckie oddziały należy traktować, jak sprzymierzonych. Ich wymaraz nastąpi dopiero po zupełnym uregulowaniu stosunków. Przejżdżające transporty tych wojsk winny być, o ile można, przepuszczane.

Wojska polskie noszą uniform b. Korpusu Posiłkowego, gdzie nieda się przeprowadzić, przynajmniej polskiego orła na czapkach.

Ewentualne oddziały ukraińskie należy uważać jako zaprzysiężone, o ile zachowują zupełną neutralność. O ile nie uda się uniknąć starć należy rozpoznać natychmiast ich spokojne rozbrajanie.

Należy unikać wszelkich wybrków, przestępstwa bezwzględnie karać, bezwzględnie działanie wszystkich urzędów państwowych zapewnić, o dostateczne zaprowiantowanie szczególnie większych miast się starać, wszelki materiał, jak i zakłady i zapasy zabezpieczyć. Ścisła cenzura

grabież karac według prawa doraźnego.

Szef polskiego sztabu głównego  
General-dywisji

Rozwadowski.

Warszawa d. 1 listopada. 1918 r.

## Losy Przemyśla.

Do «Kurjera Polskiego» donieszono z Krakowa pod datą 31 października:

Wczoraj w nocy nadeszła tutaj wiadomość, że komendant twierdzy Przemyśla, generał Puchalski (b. komendant Legjonów Polskich) oddał zastępcy Polskiej komisji Likwidacyjnej twierdzę Przemyśl wraz z całym parkiem artyleryjskim ze wszystkimi materiałami wojennymi i z obfitymi zapasami żywności.

Niestety, o ile należy wnioskować z depeszy ag. tel. Wolfa, datowanej d. 2 bm. z Warszawy, a podany w skróceniu w numerze wczorajszym «Dziennika», sytuacja następnie zmieniła się na naszą niekorzyść.

Zajęcie Lwowa przez pułki niemiecko-austrijskie i ukraińskie zostało ułatwione przez celową poprzednią ewakuację tamtejszych polskich pułków, co uniemożliwiło opór.

Generał Puchalski w Przemyślu został zaatakowany z drugiej strony rzeki Sanu, przez te wojska mianowicie, które były poprzednio stacjonowane w Żórawicy. Oddział konwojów odmówił posłuszeństwa generałowi Puchalskiemu.

Gen. Puchalski narazie w ciągu całego dnia odpierał na czele b. legjonistów i pewnej liczby studentów natarcie na Przemyśl, ale ostatecznie według wspomnianej depeszy, Przemyśl dostał się w ręce Ukraińców.

## Z Królestwa Polskiego.

### Warunki uwolnienia Piłsudskiego.

Da. 1-go bm. nadeszła do prezydenta ministrów następująca depesza: «Pan prezydent ministrów Świeżyński.

Warszawa.

Mam zaszczyt potwierdzić Waszej Eksceleencji odbiór telegramu z dnia 23 października, w którym Pan donosi mi o objęciu urzędu prezydenta ministrów i daje wyraz nadziei, że rząd niemiecki okaże gotowość internowania obecnie w Magdeburgu brygadjerowi Józefowi Piłsudskiemu wobec jego powołania na stanowisko ministra spraw wojskowych umożliwić powrót do ojczyzny.

Niemiecki zarząd okupacyjny zdecydował się w swoim czasie tylko z naglący względów utrzymania porządku i spokoju w kraju na to, aby brygadjera Piłsudskiego, który z początkiem wojny po stronie mecarstw centralnych walczył o uwolnienie swej ojczyzny i jako członek Tymczasowej Rady Stanu brał czynny udział w rozpostętej przez mecarstwa okupacyjnej budowie państwa polskiego, internować w Niemczech.

Ekscelencja wyraża przekonanie, że leży to w dobrze uzasadnionym interesie obustronnym państw obu, aby brygadjer Piłsudski niezwłocznie powrócił i objął powierzone mu urząd.

Zapatrywanie to mógłbym podzielać tylko wtedy, gdyby brygadjer Piłsudski porzucił wrogiemu stanowisku wobec władz okupacyjnych, które doprowadziło do jego uwięzienia z Polski i gdyby z całą szczerością stanął na gruncie przestrzegania obustronnych interesów państwowych. Jest w mocy polskiego rządu przyczynić się do tego przez dostarczenie zarządowi okupacji takich dowodów, któreby mogły usunąć wątpliwości zachodzące obecnie w kwestji powrotu brygadjera Piłsudskiego, tudzież przez objęcie na dalsze zachowanie tegoż, takich poręczeń i gwarancji, których żądać ma prawo rząd niemiecki, dopóki, jako władza okupacyjna ponosi odpowiedzialność za utrzymanie spokoju i porządku na terenie okupacji.

Kanclerz Rzeczy  
ks. Maksymilian Badański.

### Narady rządu.

Jak donosi z Warszawy ag. tel. Wolfa pod datą 2 bm., gabinet mini-

strów obradował na nadzwyczajnym posiedzeniu nad wypadkami w Galicji oraz nad pewniemi decyzji co do mianowania pułkownika Śmigłego na stanowisko ministra wojny.

## Kronika polityczna.

«Goniec» z dn. 2 bm. donosi: Jak się dowiadujemy, zajdą prawdopodobnie daleko idące zmiany na placówkach «granicznych».

Między innymi mają być usunięci wyżsi funkcjonariusze państwowi polscy w Wiedniu, Budapeszcie i Kijowie. W Kijowie, jak wiadomo, przedstawicielem rządu polskiego jest p. Wańkowicz.

Dalszą u prezydenta ministrów, p. Świeżyńskiego, była delegacja gminy żydowskiej w osobach pp. Natanson i rabina Perimuttera w sprawie wybrków antyżydowskich w Warszawie. Prezydent ministrów przyrzekł energicznie wystąpić przeciw wszelkiego rodzaju ekscesom.

Wczoraj już obiegła wiadomość o rekonstrukcji gabinetu; p. Charznowski na posiedzeniu sejmików wiadomość tę potwierdził. W jakim kierunku pójdzie rekonstrukcja nie wiadomo. W każdym razie wleści, jakoby do gabinetu wejść mieli przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w charakterze ministrów bez teki, w kołach Zjednoczenia Ludowego zaprzeczają.

W kołach tych oświadczone nam, że posłowi Witosowi robiono propozycję, ten jednakże ją odrzucił.

## Warunki austrijsko-włoskiego zawieszenia broni.

WIEDEN (3 b. m. W. T. B.) — Komunikuje się urzędowo:

Postawione przez Włochów warunki zawieszenia broni brzmią jak następujące:

Na lądzie: Natychmiastowe zaniechanie kroków nieprzyjacielskich na lądzie, wodzie i w powietrzu. Natychmiastowe zdemobilizowanie Austro-Węgier do 20 dywizji i natychmiastowe wycofanie wszystkich jednostek, operujących od morza Północnego do Czarnego. Połowa całego rzesytunku wojennego, artylerji oraz odpowiednia ilość amunicji zostaje oddana. Ewakuacja wszystkich terenów okupowanych zbrojnie przez wojska austro-węgierskie w terminach wyznaczonych przez naczelnego dowódcę armji koalicyjnych dla różnych frontów i wycofanie wojsk poza linję. Od szczytu Umbrail do punktu na północ od przełęczu Stiff, przez grzbiet Alp Retyjskich, do źródeł Adygi i Eisaku, przez góry Reszen i Brenner i na wzgórzach Oetz i Ziller, dalej ku południowi przez górę Toblach do obecnej granicy Alp Karyńskich, wzdłuż granicy do góry Tarvino, przez linję wodną Alp Julijskich, przełęcz Previl, Mangat, Tricorno i linję wodną Podbrdo od Bodlanische i Idrii i stamtąd na południe wschód do góry Suilegowej, z wyjątkiem zagłębia Savej z dopływami i dalej tuż do wybrzeża, także Costna, Mattuglie i Volosca należą do terenów podlegających ewakuacji. Linja odpowiada dalej obecnym administracyjnym granicom prowincji Dalmackiej dochodzi na północ do Lissarica i Tribani i na południe idzie po linji, wychodzącej z Cap Blanco na wybrzeżu i dochodzi na wschód do najwyższych szczytów wzdłuż, stanowiących przedział wodny, tak że do terenu okupowanego należą wszystkie doliny koryta rzek, pochylające się ku Sesameo. Linja oddcina wszystkie wyspy na północy i na zachodzie Dalmacji. Wszystkie tereny ewakuowane zajęte zostaną przez wojska koalicji. Wydany im zostanie cały materiał wojenny i kolejowy. Wojska nieprzyjacielskie nie powinny niszczyć, plądrować i rekwirować. Koalicja ma prawo przesunąć przez terytorjum austro-węgierskie swe wojska, korzystając z austro-węgierskich środków komunikacyjnych, zająć wszystkie punkty strategiczne Austro-Węgier na czas, który będzie uważała za potrzebny, dokonywać rekwizycji za opłatą. Całkowite wycofanie w ciągu dni 15 wszystkich



# Nowootworzona Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej,

w Wilnie, ul. Wileńska Nr. 28.

2602

W POLIKLINICE przyjmują chorych przychodzących doświadczeni lekarze specjaliści na choroby chirurgiczne, wewnętrzne, kobiece, dziecięce, oczu, gardła, nosa, uszu, zębów, skórne i weneryczne. SZPITAL TYMCZASOWO DLA CHORYCH NA 60 ŁOŻEK, urządzony według wszelkich wymagań medycyny. Wszelkiego rodzaju operacje, ANALIZY, PROMIENIE ROENTGENA i ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC. Stow., jako instytucja społeczna i dobroczynna, uczyni wszystko o ile to będzie możliwe przy obecnej drożyznie, ażeby leczenie w KLINICE I SZPITALU było dostępnem dla szerokich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. PRZYJĘCIA CHORYCH W POLIKLINICE I DO SZPITALA od 9-2 i 3-7, w święta od 9-2.

## KINEMATOGRAF HELIOS

Teatralna 34, róg 5-to Jerskiej.

Program na 2 — 5 listopada 1918 r. **DZIKA URSZULA**, dramat w 4 akt. z życia towarzysk., według powieści tejże nazwy H. Caurtsa Mahlera. **Prawdziwe niemieckie zwycięstwo**. Epizod z Wielkiej Wojny. **Chydrość obiektu**. Komedja w 1 części. **Pełzatek** w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. **Konle** przedstawienia o g. 11-ej w Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzeżenie prawo zmiany programu.

## DOM KOMISOWY „SPRZEDA—KUP“

Śto J-ńska № 24.

Kupno i sprzedaż rzadkich i cennych przedmiotów oraz rzeczy dla domowego użytku.

Przyjęcia w komis na dogodnych warunkach. 2580

## Grupa inżynierów i techników INSTALACJE ELEKTRYCZNE

i inne roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące. Zgłaszać się od godz. 9—5 pp. codziennie do sklepu pp. Konasewicza i Janczewskiego, Wileńska № 10. 2511

Hejdukiewicz.

## OGŁOSZENIE.

Z powodu likwidacji Wileńskiego pocztowo-telegr. okręgu, likwiduje się i Towarzystwo Spółkowe,

pracujących w pocztowo-telegraficznych instytucjach m. Wilna, egzystujące od r. 1896 i mieszczące się w m. Wilnie przy ul. Śto J-ńskiej (róg Wielkiej) w gmachu pocztowego i telegraficznego biura. Do ostatecznej likwidacji spraw Towarzystwa na zasadzie § Prawa T-wa obrana została Likwidacyjna Komisja w liczbie 5 osób, pod przewodnictwem N. A. Leluchina, znajdująca się w gub. m. Riazaniu, przy Riazzańskim Gubernjalnym pocztowo-telegraficznym Zarządzie, która uprasza wszystkie osoby, mające jakiegokolwiek pieniężne pretensje do Towarzystwa, oznajmić o takowych z okazaniem dokumentów, w ciągu trzech miesięcy od dnia niniejszego zawiadomienia. Po upływie wskazanego terminu żadne pretensje uwzględniane nie będą. 2613

Komisja Likwidacyjna.

Dla amatorów rzadkich rzeczy proponuje się starożytnie, rzadkie, chińskie szachy

cena 15,000 marek

wystawione w witrynie 2580

„SPRZEDA—KUP“ Śto J-ńska 24.

Dom Komisowy Eugenjusz Karkosiek i S-ka

przy ul. 1-ej Portowej Nr. 6-b.

Przyjmuje na sprzedaż bezpłatnie wszelkie rzeczy. Po sprzedaniu uiszcza się 10%. Pośredniczy w wydzierżawieniu majątków, posiadłości miejskich, sprzedaży maszyn, narzędzi rolniczych itd. Poleca pracowników wszelkich branż i ma do sprzedania dywany perskie, portjery, porcelanę, futra, ubrania, obuwie, kolekcje kamieni, wiele innych rzeczy i starożytny portret «Mariny Żagiel».

Jest do wynajęcia umebłowanie na 5—6 pokoi na dogodnych warunkach. Sprzedaje się dom drewniany na rozebranie. 2535

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji) 2579

TYTUNIOWEGO SKLEPU

„R. MARKUS“

przenieśli swój magazyn na

ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.

Wielki wybór cygar i kart do gry.

## Jeżeli Pan potrzebuje

proszku do zębów, proszku niebieskiego do białizny, farby do białizny, kremu w tabliczkach, środków do prania i mycia, pasty do butów, proszku na robstwo i prasaki, środków ochronnych od moli, szampionu, proszku od potu, kąpielii z igiel jodowych, soli w tabliczkach, osób chołakowych

Proszę żądać najdogodniejszych ofert.

Wzory tylko za opłatą.

Przesyłka do wszystkich krajów. Przedstawiciele wszędzie goszczą wani.

Joh. Dembiński & Co

Berlin 24, Oranienburgerstr. 91. 22

Magazyn mebli i zakład tapicerski  
W. MOŁODECKIEGO,

Wileńska № 26,

załatwia wszelkie zlecenia w zakres tapicerstwa wchodzące. Przyjmuje w komis: łóżka, szafy, kredensy, stoły, firanki, portjery itp. 2580

„DREWNIANA PODESZWA“

DOBROCZYNNY ZAŁĘK № 2,

poleca obuwie na drewnianej podszewie zginane i niezginane sandaalki oraz skórzane obuwie gotowe i wszelkie reparacje. 2038

Nowootworzony Salon Damski do czesania Pań  
pod FIRMĄ „POL“ z Petersburga, Pantelejmońska № 10.

Artystyczne modne czesania „Manicure“, przyjmują obstalunki na wszelkie wyroby z włosów pod kierownictwem i wykonaniem pierwszorzędnych specjalistów damskich Basila Pola i Murala.

Wilno, Zamkowa № 9. Zakład „Alfreda Aubry“. 2523

Kosztowny porteygar

chcę kupić. 2537

M. MILEJKOWSKI, Wielka 70, obok mag. Dan-

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach  
„Zywoł siostry Teresy“  
OD DZIECIĄTKA JEZUS I NAJSW. OBLICZA,  
KARMEŁITANKI BOSEJ.  
Cena pojedynczego egzemplarza 70 fen.

## OGŁOSZENIE.

W sobotę, 16 listopada 1918 r.

w sali Kreingela,

LUDWISARSKA 4,

odbędzie się wielki

Bal Maskowy.

50.000 BATERJI ELEKTRYCZNYCH

dla zwyczajnych laterek kieszonkowych jest do sprzedania.

Bateria działa około 3-ch miesięcy. 24

C. RUDDECK, Königsber i. Pr. (Królówiec), Bahnhof str. 16.

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania:

MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy

szafy, komody, stoły, krzesła, lustra itd.

ŻELAZNA KASA.

EKWIPAZE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.

UPRZEŻ angielska i hiszpa.

PALTAMESIE jesiennie i zimowe na baranach.

CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalsko-sinsarskiej i biał-

charskiej.

MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, sezyce, maszyny

do świdrowania, miechy, pilniki, imadła itd. 2537

BARUCHSON, UL. SAWICZ Nr. 9.

DOKTOR  
Podwiński,  
Choroby wewn. i nerwowe.

Przyjmuje od 4—6 w. 2201

Garbarska Nr. 7 m. 4.

W wodo-elektro-lecznicy

D-ów PISANIEGO

i CHLEWIŃSKIEGO

ul. Św. Anny № 3 od 6—7 w.

OGŁOSZENIA

do NIEMIECKICH, 2537

POLSKICH

i ŻYDOWSKICH

gazet po cenach redakcyjnych przy-

jmuje biuro I. Karłina, Trecka 20'

KUPUJĘ: 2537

biuterje, brylanty, perły, zegarki

ikwity lombardowe.

Płacę najwyższe ceny.

Jubiler GLEZER, Wielka 47.

Dr. S. Kaplan,  
choroby weneryczne, skór-  
ne i mezoepitelowe, 606, 914.  
Choroba nie przeszkadza zajęciu.  
Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w.  
Panie od g. 4—5 w. 2602  
Piwna 6—9 (dawniej Monastyraka).

Suchy opał

po cenach umiarkowanych. Plac  
Tyszkiewicza, ul. (Nikogorodzka)  
Magazynowa № 26, kanier 19—17,  
Kurycki. 2537

Poszukuje

dzierżawy (na własny użytek,  
lub z prawem nabycia) aptecz-  
ki, młyna, lub majątku. Adres:  
Wilno. Księgarnia M. Szłape-  
ka. Dominikańska 13. 2369

Świeże, niegaszone  
WAPNO

od 1000 pudów.

Franko wagon—Ryga  
w cenie 3 mk. za pud

poleca 23

Handel materiałami budowlanym

W. Holberg,  
Ryga, Mühlenstr. 9.

Doktor medycyny  
B. SZYRWINDT

choroby skórne, wenerycz-  
ne i syphilis (606—914).

Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.

Wielka 39. 2481

UWAGA!  
Jedynie źródło  
dla chcących  
kupić i sprzedać:

FUTRA,  
PALTOTY,  
UBRANIA MĘSKIE  
I DAMSKIE,  
MATERIAŁY,  
GALANTERJE,  
DYWAŃY.

i wiele innych rzeczy  
DZIAŁ KOMISOWY  
F. Popławski,  
Wielka 27. 2580

Biuro korespondencji i tłumaczeń  
w niemieckim, polskim i rosyjskim  
języku 2580

Edmunda Mrogowiusa

przeniesione zostało z I Śto Jer-  
skiego zaułka 3—7 na ul. Orzesz-  
kowej 11—20.

Godziny przyjęć codzien, prócz dni  
świętecznych od 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 4—6 w.

Kupuję wszystko,  
przyjmuję w komis,  
i wydaję zaliczki.  
Tatarska 20—17,  
LEON POZTER.  
rk

Kto chce

sprzedać za gotówkę lub dać w komis  
swoje rzeczy, ubrania, futra,  
bieliznę, naczyńia szklane kuchen-  
ne, porcelanę, galanterję, biżuterję,  
dywany, samowary, poduszki i roz-  
maite inne przedmioty, to proszę  
przynieść lub dać znać.

Przychodzę do domu. 2407

Ludwisarska 4 (daw. Preobrażenska)

Magazyn Komisowy  
W. Woźnicki.

Dr. D. Olsejko  
choroby uszu, gardła, nosa.

Jagiellońska № 9 m. 3. Przyjęcia  
od 9—10 i od 4—5 po poł.

2386

NAUCZYCIEL TANCA  
SCHREJBMANN

ul. Wielka 74, w dziedzińcu,  
gdzie kinematograf Sztramers,  
daje lekcyj rosyjskich,  
polskich i innych tań-  
ców. 2534

Sprzedam okazynie futro lisy.  
Oglądać można od g. 10—12 Tam-  
że mieszkania z 4—6 pokoi do wy-  
najęcia. Śto Jerska № 46—4, Ma-  
klejewa. 2554